

Capitaneus Livensis

Felici Kryski

13/10 1610

2

Copia listu G. Starosty Livonskiego do SMa G. Bodkancierske<sup>o</sup> (or:  
de daty z Mozyjska 13 Octobris 1610

Fel Kryski

Poselskwo K.S. Mł. wdzięcznie j z wzanowaniem wszelakim przyjęto G. wierskwo  
contentując się taska j sebotobliwoscią obiecana K.S. Mł. prosząc iednak o  
pewki naturck pienieżny, okazując wielkie niedostatki swoje j sychoty, a zost  
sdu pod ten czas leżąc obozem pod stolicą. Wozym wosytkim j w mśyich geti-  
tach Posty now znou do J. K. Mł. wjprawia, G. Dobromirskiego Porudnika  
G. Star: Bractawskiego j G. KrukicLnickiego. Sam też G. Hetman iedzie do  
K.S. Mł. zwojsku zostawioszj so miesią, to ied Putk wosytek G. Zborawskie<sup>o</sup>  
wo Giatym miesią przed samym zamkiem, po Dworach Poselskich j Wilcho-  
awym j mśyich. Putk P. Kazanowskiego przed Ter ciska zamkowa bramą wo  
dworach Dimitra j Swana Dzuyskich j mśyich Boiar, a na samym zamku sam  
G. Hetman, po otdziezie iego putk G. Szawiewskiego j Luckiego nastajęci  
Putk Hetmanski j G. Starosty Stmielnickiego w Mozyjsku wo Boryssowie  
wo Worei leżąc będzie, iakoz uisz się gnieci nie do tych miejsc Niemcom wo tych  
dniach ptaci miał G. Hetman tradhuac z niemi zebj co z sumy zastużony  
zruszili: miał na to dziesięć tysięcy rubli od Moskwy, iacac nie wiem iaki koniec  
będzie z niemi. Coie ied prosz zebj wedlug tractatow pusci ied do domu, iednak  
obawiając się zebj się nę z gcyli s Pontusem j delu Ollg, tak rozumien ze  
ied zatrzyma czesi, zostasza piechote, a drugie przed Litwe pusci do domu  
mijeli. Wozym j w mśyich wosytkich rzeczach dla informaty iedzie do K.S. Mł.  
Zalecam Jatyjm J.



+

De datę z obozu pod stolica = Octobry 1610

Uszenie nasze do miasta w zutokę nam iakoś idzie, dla buntow między  
pospółstwem, które się za pobudką Patriarchy woszczynają. Ona wozoraj  
czego było zgromadzenie wiekku ludzi w Patriarchy nie tak pospółstwa  
iaku Dworzani i ludzi służebnych, którzy o tym s Patriarchą radzi i i  
kubij Głosek i Jamac. Posyłał Patriarcha dwakroć po Bojarzy, aby się do  
niego zeszli, wojnowali się Bojarowie że dziełem Hsopodarskim zabaroni,  
posłał trzeci raz s takim odpowiadzią, że jeśli do niego niechcą jedyść, tedy on  
do nich ze wszystkim idzie, poprzędzi się Bojarowie. Tam ze dwięgodziny  
bywszy Buntownicze mówią strony Mł. Hetmana i Rycerstwa rozmawia  
zbiiali Kny Msciatowski i drudzy przy nim sderze trzymając się przyrązi  
swoję, na mowę ich surowi respons czynili. Aż w największy fundament był  
że Mł. Hetman niłogo s Pulchowiczowami Detmistrów mdeu wozoraj nie  
cożyła pod Katusę, ale tu w miasto ich prowadzi, zony i dzieci ich na wromote  
zostana, gdyż ich wszystkie na służbę wojskową. Tam Łasiewski ostrzedłony  
od zyczelwego przyiaćcia że to największa mzygzy na sedity tej, chcąc te  
opinia znieść i controwersia w spokoie, posłał Kny Wasila Cerkaskiego do  
Msciatowskiego s tym, że jeśli do nich od Hetmana postarą, oznajmując  
im tego pulchowiczem nad żołnierzmi i nad miszym wojskiem pod Katusę  
zejyćcia że to chce ućno wzyńcie, jeśli by ich wojsko gotowe było, prosil jedy  
tym przed tegoż Postania, aby mu miejsce naznaczyl, gdzie by go wysluchac  
chcieli. Bardzo to by to naręka osobitkim którzy garter K. M. trzymali. Za  
razem Kny Msciatowski w glos kazal te słowa od Łasiewskiego wskazane  
Patriarsze powadzić, potwierdzając to że Hetman sderze z nimi idzie,  
że samo pospółstwo w tym reinnu, że dotąd wojsko nie wystal, gdyż przed temi  
buntami wojsko Moskiewskie wybrac się nie moze przed wozoraj na które  
Mł. Hetman czeka gotow bedac przed kilka dni z wojskiem swym. Decla  
rowal się przy tym że przynepi nigdy nie tam ani zmiemat, na co buntownicy  
takowe ploki wnoszac rzeczy zacię pali, że teraz gotow za tego komu chce  
catorwal umreć. Zamilkł Patriarcha i woszczyn mzy: szli potem do palatoco,

szedł y P. Ławieński z nimi. Contentował się, barzo wskazywaniem tymiego, które  
ich prawie na czas zaszło, a buntownikow czterech wozadzić do więzienia kazali  
Tegoż dnia s poranku opadli byli soltyka starego a sz buntownicę pnomiac  
s tego że za przyczynę syna jego także y tego samego Hetmana post stolicę  
podszedł, przypominali y to że on zot niestwo na zgybe, ieb do miasta wpru-  
wadzić chce. Boiarrowie wiedziac o tem że soltyk zapakowany kazali mu  
do P. Hetmana iabac, y był sam przez dzień iat y noc, onowiadali mu to bun-  
townicę że sie tego na nim msie obcieli. Dnia zaś dzisiey tego Boiarrowie wshy  
sny y stemi co sie byli do Patriarchy zowinowzili przysiedzali. Justkowat  
sie iem we wshytkim Mie P. Hetman, wzywolzet sie y stego w o nim mowili  
(jakoby sam Carem w nich obciat by) że to niestuznie nań rotzyl. Solty-  
kow rotym z szerebetem Galiczyńem, y Lamotinem tyeb buntownikow na  
otmia ne obiedzali, szonfundowawozzy ich dobrze napominali aby takowych  
sedoty wiecey niewszynali, za tym buntownicę przysznali sie, że winni, a o  
pozatowanie prosili Mui P. Hetmana y P. Boiary. Boiarrowie wshydzac  
sie przed tego dnia s Patriarchy powoedzeli mu, aby Cerkwie pilnowal, a  
co ziemskie dzueta aby sie nie wstawal, gdys z tego przed tym nudy ni by wate  
aby Capi deietami Harskimi zawiadywac mieli. Ten Patriarcha, stop iest  
mofy w lecieb prawie podeszty, podarhami ani zadna rdeba nie ublagon  
popelitym rozumieniem opisuiac go, nie nota iest, ktorze z kstarchany s  
awshy Patriarche, pierwshy od Dimitra powstowionego dnuyshy na ten  
Vrsad powplat, s kradile sie, colligowac nuzę panowimie tego do grdyca  
tylko K. P. Mui trwac bedzie. Ssz takiab Patriarchow dwe w zernice go  
shysono potla to podobna y onego, bo na tym sa Boiarrowie. Se sam gluzi  
ledwie sztat wie ma tam iakiegos Brotopoga, ktorzy go nudyina do tyeb s  
dity, ceuwaiq nami Boiarrowie iakoby go wrota przeskradzie. Na ten czas y